

Pojęcia kluczowe: *postępowanie karne, oskarżony, obawa mactwa procesowego, nieprzyznanie się oskarżonego do winy*

Artykuły

Marek Skwarcow

OBAWA MACTWA PROCESOWEGO JAKO PRZESŁANKA STOSOWANIA TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

W artykule autor poddał analizie tematykę obawy mactwa procesowego określoną w przepisie art. 258 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego stanowiącą przesłankę stosowania tymczasowego aresztowania. Ma ona miejsce, gdy istnieje uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w sposób bezprawny utrudniał postępowanie karne. Obawa mactwa procesowego musi być realna, konkretna i uzasadniona faktami, nie może być natomiast ogólna i pozostająca w sferze domniemań, wynikających jedynie z faktu, że oskarżony nie przyznał się do winy, przez co podejmować będzie działania utrudniające prawidłowy przebieg postępowania.

1. W „Palestrze” ukazał się artykuł *Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa*¹, w którym Jerzy Skorupka poddał krytycznej ocenie stosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego, skupiając się na dogmatycznej analizie dorobku orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Ramy opracowania nie pozwoliły rzecz jasna Autorowi na przedstawienie wszystkich istotnych problemów związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania, stąd też powyższą publikację można uznać za punkt wyjścia do dalszych rozważań i niezwykle ważny głos w dyskusji. W jej trakcie warto więc przyrzeć

¹ J. Skorupka, *Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa*, „Palestra” 2021/1, s. 7 i n.; J. Skorupka, *Pojęcie i rodzaje przesłanek środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, „Przeгляд Sądowy” 2022/1, s. 20 i n.

się przesłance szczególnej opisanej w art. 258 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego² (dalej k.p.k.), zwanej potocznie obawą matactwa procesowego, która zgodnie z tym przepisem ma miejsce, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne. W dalszej części opracowania matactwo procesowe rozumiane będzie w ujęciu szerszym, ponieważ w jego skład wejdzie zarówno nakłanianie do składania fałszywych oświadczeń procesowych, jak i inne bezprawne utrudnianie postępowania karnego.

Opisując na potrzeby niniejszego opracowania, w sposób możliwie najbardziej syntetyczny, istotę tymczasowego aresztowania, trzeba niejako na wstępie poczynić kilka istotnych spostrzeżeń, które wydawać się mogą wręcz oczywiste, niemniej jednak w praktyce stosowania przepisów Działu VI ustawy procesowej umykają sądom pierwszej instancji i sądom odwoławczym, orzekającym w przedmiocie zastosowania i dalszego stosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych. Jego stosowanie dotyczy bowiem konstytucyjnie chronionej wolności człowieka i zwraca uwagę Trybunał Konstytucyjny³, że w postępowaniu karnym najważniejszym dobrem oskarżonego, które mu może zostać odebrane, jest właśnie jego wolność osobista. W innym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny orzekł⁴, że: „Tymczasowe aresztowanie jest bez wątpienia najbardziej dolegliwym i kontrowersyjnym środkiem przymusu, a ściśle środkiem zapobiegawczym (zapobiegającym uchylaniu się od sądu), którego zasadniczym celem jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania lub zapobiegnięcie popełnieniu przez podejrzanego (oskarżonego) nowego ciężkiego przestępstwa. Drastyczność i kontrowersyjność tego środka wynika z jego bezpośredniej ingerencji w sferę wolności człowieka – tymczasowe aresztowanie jest jedynym spośród środków zapobiegawczych środkiem izolacyjnym polegającym na pozbawieniu wolności człowieka niewinnego w świetle prawa”. Tymczasowe aresztowanie powoduje więc niewątpliwie podobną, a niekiedy może i większą dolegliwość niż kara pozbawienia wolności, ale co niezwykle ważne – bez konieczności udowodnienia oskarżonemu winy przed sądem. Chociaż wobec oskarżonego, który został tymczasowo aresztowany, ma pełne zastosowanie zasada domniemania niewinności i powiązane z nią uprawnienia, to jednocześnie musi być zabezpieczony tok procesu. Zakłada się bowiem z góry, przeważnie na podstawie niepełnej wiedzy, że oskarżony będzie godził w prawidłowy tok postępowania. Zależne jest to w dużej mierze od oceny organu prowadzącego postępowanie. Rodziło to i rodzi nadal pokusę nadużywania tego środka przymusu, niekiedy do realizowania celów doraźnych, niezwiązanych z zabezpieczeniem prawidłowego toku postępowania karnego⁵.

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534).

³ Wyrok TK z 10.07.2007 r. (SK 50/06), OTK-A 2007/7, poz. 75.

⁴ Wyrok TK z 10.06.2008 r. (SK 17/07), OTK-A 2008/5, poz. 78.

⁵ A. Kiełtyka, *Antycypacja bezprawnego utrudniania postępowania karnego jako przesłanka tymczasowego aresztowania*, „Prokurator” 2003/4, s. 72.

W kwestii nadużywania stosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych nic nie straciły na aktualności słowa wypowiedziane 40 lat temu na łamach „Palestry” przez Andrzeja Marka i Ewę Stalewską⁶, że tymczasowe aresztowanie ma istotny, wręcz przemożny wpływ na treść skazującego wyroku w zakresie wymiaru kary, i to w sposób wybitnie niekorzystny dla oskarżonego. Organom stosującym ten środek zapobiegawczy powinna zatem bezwzględnie przyświecać wyrażona w art. 257 § 1 k.p.k. reguła proporcjonalności (umiaru), jako *ultima ratio*, ponieważ zgodnie z wolą ustawodawcy stosowanie tego środka zapobiegawczego należy ograniczać do tych jedynie sytuacji, w których wolnościowe środki zapobiegawcze nie dają szansy skutecznego wypełnienia ich celów⁷. Słusznie wskazuje się ponadto w literaturze, że nieuzasadnione przedłużanie tymczasowego aresztowania wynika także z faktu, że sądy, przedłużając jego stosowanie, nie kontrolują prawidłowości postępowania przygotowawczego w aspekcie jego sprawności i szybkości, a powodem jego przedłużania nie może być opieszale, przewlekłe i źle prowadzone postępowanie przygotowawcze⁸. Rola sądów obu instancji jest więc niezwykle ważna i prawidłowe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w kwestii stosowania detencji wobec oskarżonego należy do najważniejszych zadań orzeczniczych w demokratycznym państwie prawa.

2. Pojęcie „matactwo” nie jest definiowane w języku prawnym. W języku potocznym oznacza postępowanie nieuczciwe, podstępne, pełne kłamstw, wybiegów; czyn podstępny, oszustwo, szalbierstwo, kręctwo. „Mataczyć” to natomiast posługiwać się matactwami, kłamać, wicherzyć, oszukiwać, kręcić. „Matacz” zaś to człowiek postępujący nieuczciwie, wykrętnie, używający wybiegów, podstępów, kłamstw; szalbierz, krętać⁹. W nauce prawa jak i w orzecznictwie sądowym termin „matactwo” oznacza wszelką działalność oskarżonego polegającą na bezprawnym utrudnianiu zbierania lub utrwalania dowodów. Jest to jakiegokolwiek bezprawne wpływanie na tok (bieg) postępowania, które łączyć należy jedynie z pozaprawnym zachowaniem oskarżonego¹⁰. Ta przesłanka stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego znana

⁶ A. Marek, E. Stalewska, *Wpływ tymczasowego aresztowania na wymiar kary (w świetle badań aktowych)*, „Palestra” 1982/4–5, s. 28 i n.

⁷ A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego k.p.k. (w: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe, Warszawa 1997, s. 122; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Komentarz, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, t. 1, s. 1433.*

⁸ J. Skorupka, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 9.

⁹ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, t. 2, s. 116.

¹⁰ A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu*, Warszawa 1963, s. 96; M. Cieślak, *Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 r.*, „Państwo i Prawo” 1969/1, s. 101; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2.09.1999 r. (II AKz 210/99), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1999/8–9, poz. 48; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3.09.2003 r. (II AKo 401/03), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2003/11, poz. 57.

jest wszystkim polskim ustawom procesowym: tak Kodeksowi postępowania karnego z 1928 r.¹¹, jak i Kodeksowi postępowania karnego z 1969 r.¹² W brzmieniu obowiązującym od dnia wejścia w życie ustawy procesowej z 1997 r. w stosunku do swoich poprzedniczek ustawodawca zrealizował postulat Mariana Cieślaka, aby utrudnianie postępowania skutkujące możliwością zastosowania tymczasowego aresztowania miało charakter bezprawny, ponieważ pewnego utrudniania postępowania można się dopatrzeć także w korzystaniu przez oskarżonego z przysługujących mu środków obrony¹³. Jako fundamentalną postać legalnych uprawnień przysługujących oskarżonemu wskazuje się jego prawo do odmowy składania wyjaśnień, które jest właśnie jedną z form realizacji jego prawa do obrony¹⁴. Bezprawne utrudnianie postępowania nie oznacza jednak koniecznie, aby było przestępne¹⁵. Kwestię tę trafnie wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18.12.2008 r.¹⁶, uznając, że „jedynie pozaprocesowe działania podejrzanego zmierzające do nakłaniania świadków czy współpodejrzanych do zmiany zeznań (wyjaśnień) mogą uzasadniać zastosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie tej przesłanki. Stąd też korzystanie przez podejrzanego z przysługujących mu uprawnień – w tym oczywiście ze wspomnianego prawa do odmowy składania wyjaśnień (o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części opracowania), nawet jeśli nie ułatwia to postępowania karnego, nie może być traktowane ani jako rodzące uzasadnioną obawę nakłaniania do fałszywych zeznań czy wyjaśnień, ani jako bezprawny sposób utrudniania postępowania karnego. Redakcja przepisu art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. jednoznacznie wskazuje na bezprawność podejmowanych działań

¹¹ Rozporządzenie Prezydenta RP z 19.03.1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r. nr 33 poz. 313). Artykuł 165 pkt b k.p.k. z 1928 r. stanowił, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić, gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny bezprawny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa. W brzmieniu ustalonym przez dekret z 21.12.1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. z 1955 r. nr 46 poz. 309) przepis art. 152 § 1 pkt a stanowił, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że podejrzany będzie się ukrywał, nakłaniał do fałszywych zeznań lub będzie się starał w inny bezprawny sposób utrudnić postępowanie karne.

¹² Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1969 r. nr 13 poz. 69), w którym art. 217 § 1 pkt 2 stanowił, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudnić postępowanie karne.

¹³ M. Cieślak, *Środki zapobiegawcze...*, s. 101.

¹⁴ A. Murzynowski, *Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1984/3, s. 2.

¹⁵ R.A. Stefański, *Przesłanki tymczasowego aresztowania w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Woj-skowy Przegląd Prawniczy” 1997/3–4, s. 84; R.A. Stefański, *Tymczasowe aresztowanie i związane z nim środki przymusu w nowym kodeksie postępowania karnego (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997, s. 28; J. Tylman (w:) T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 591.

¹⁶ Postanowienie SN z 18.12.2008 r. (WZ 73/08), R-OSNKW 2008, poz. 2698.

w celu utrudniania postępowania karnego. Tego rodzaju bezprawnych posunięć nie można domniemywać, a tym bardziej wnioskować ich zaistnienia na podstawie postawy podejrzanego, będącej realizacją przysługujących mu uprawnień procesowych¹⁷.

Obawa matactwa procesowego jest w konsekwencji podstawą detencji oskarżonego o charakterze typowo procesowym, ponieważ powinna służyć wyłącznie zapewnieniu prawidłowego toku postępowania karnego, najczęściej w stadium postępowania przygotowawczego, a w pewnych kategoriach spraw także w toku postępowania jurysdykcyjnego przed sądem pierwszej instancji. W toku postępowania przed sądem odwoławczym jej rola znacząco maleje i dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania na jej podstawie przed tym forum jawi się wręcz jako wyjątkowe.

3. Norma wyrażona w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. wymaga istnienia „uzasadnionej obawy”, że oskarżony będzie podejmował działania mające postać matactwa procesowego i ustawa wskazuje dwa przykładowe zachowania oskarżonego mogące być uznane za spełniające przesłanki umożliwiające jego aresztowanie: „nakłanianie do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień” lub „inne bezprawne utrudnianie postępowania karnego”. Wystąpienie tej aktywności oskarżonego opierać się ma na istnieniu pewnego prawdopodobieństwa, przyjmującego postać „uzasadnionej obawy”. Komentowany przepis nie posługuje się więc koniecznością wystąpienia całkowitego przekonania na podstawie zebranych dowodów (rozumianego także jako subiektywna pewność sędziego), tak jak ma to miejsce w przypadku wydania przez sąd orzekający wyroku skazującego. Nie wymaga także, tak jak to stanowi art. 249 § 1 k.p.k., istnienia „dużego prawdopodobieństwa” popełnienia przez oskarżonego przestępstwa jako przesłanki ogólnej stosowania środków zapobiegawczych, której uprawdopodobnienie powinno być zbliżone do pewności¹⁸. Ujęta w omawianej przesłance szczególnej „uzasadniona obawa” oznacza, że wymagane jest istnienie określonego stopnia prawdopodobieństwa, przy którym nie wymaga się nie tylko całkowitego przekonania, dużego prawdopodobieństwa, tylko uprawdopodobnienia. Jest ona surogatem udowodnienia, ściślej – słabszym stopniem udowodnienia. Uprawdopodobnienie musi być na tyle wysokie, by uchronić się przed widocznym dla każdego rozsądnego człowieka brakiem zasadności czynności procesowej¹⁹. Uprawdopodobnienie nie oznacza tylko zaprzeczenia nieprawdopodobieństwa. Powoływanie się na okoliczności zgoła nieprawdopodobne, a tym bardziej na całkowicie niemożliwe, jest w procesie niedopuszczalne i nie może powodować

¹⁷ K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie*, Warszawa 2012, s. 106.

¹⁸ Postanowienie SN z 15.04.1983 r. (II KZ 31/83) zaaprobowane przez P. Hofmańskiego w glosie OSP 1984/7–8, s. 392; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14.11.2001 r. (II AKz 912/01), OSA 2002/6, poz. 45; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31.07.2002 r. (II AKz 278/02), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2002/7–8, poz. 54.

¹⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 362.

żadnych skutków procesowych²⁰. Uprawdopodobnienie jest w konsekwencji czymś więcej. Oznacza ono przeprowadzenie dowodów dających wysoki stopień prawdopodobieństwa. Tym różni się uprawdopodobnienie od zwykłych twierdzeń²¹. W przypadku matactwa procesowego prawdopodobieństwo jego wystąpienia musi być realne, konkretne i uzasadnione faktami, a nie ogólne i pozostające w sferze abstrakcji²². Zdaniem Mariana Cieślaka odnośnie do motywów w postaci obawy ucieczki czy matactwa zwrócić należy zatem uwagę na ustawowy wymóg zasadności tej obawy. Jest to bardzo ważny warunek dopuszczalności zastosowania aresztu tymczasowego. Bez niego bowiem jego zastosowanie nie miałoby żadnych wyraźnych granic; nie ma bowiem takiego przypadku, w którym dałoby się z absolutną pewnością wykluczyć prawdopodobieństwo, że oskarżony będzie się ukrywał lub w jakiś sposób przeciwdziałał postępowaniu²³.

Odpowiadając w następnej kolejności na pytanie, czy do zastosowania tymczasowego aresztowania na podstawie komentowanej przesłanki, która wymaga istnienia prawdopodobieństwa podejmowania bezprawnych działań przez oskarżonego, wystarczy, gdy jest ono lepiej uzasadnione niż negacja, która przyjmuje postać twierdzeń oskarżonego, że żadnych bezprawnych działań nie będzie podejmował, to trzeba wskazać, że sąd orzekający w tym przedmiocie powinien bezwzględnie wykazać istnienie prawdopodobieństwa. W tej kwestii rację ma Małgorzata Żbikowska, twierdząc, że w procesie karnym możliwości skorzystania z określonej instytucji prawnej czy wydania określonej decyzji procesowej na podstawie określonego stopnia prawdopodobieństwa zasadniczo nie należy opierać na prawdopodobieństwie będącym jedynie zaprzeczeniem nieprawdopodobieństwa. Innymi słowy, uznanie nieistnienia nieprawdopo-

²⁰ M. Cieślak, *Dziela wybrane*, t. 1, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, red. S. Waltoś, Kraków 2011, s. 61.

²¹ M. Cieślak, *Dziela wybrane...*, s. 61.

²² R.A. Stefański, *Przesłanki tymczasowego aresztowania...*, s. 84, J. Tylman (w.): T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, s. 541; K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 105; J. Skorupka, *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2007/7, s. 61, postanowienie SN z 22.07.2003 r. (Wz 31/03), R-OSNKW 2003, poz. 1624. Trafnie ujmuje tę kwestię Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z 7.05.2014 r. (II AKz 275/14), LEX nr 1537369, zgodnie z którym „wskazać należy, iż obawa, o której mowa w przepisie art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., co do zasady musi być uzasadniona konkretnymi okolicznościami wskazującymi na jej istnienie, a przede wszystkim wcześniejszym zachowaniem podejrzanego podjętym w tym właśnie celu, jak i zachowaniem innych osób, podejmowanym w porozumieniu z nim i nie możliwym na jej istnienie jedynie wywodzić z hipotetycznego domniemania podejmowania przez podejrzanego takich działań. Tymczasem obawę matactwa w sprawie, Sąd wywodził jedynie z prawdopodobieństwa, że podejrzany mógłby podejmować działania w celu nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań lub w inny bezprawny sposób utrudniać postępowanie, co nie spełnia kryteriów ww. przepisu i nie ma żadnego oparcia w materiale zawartym w aktach sprawy”.

²³ M. Cieślak, *Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa*, „Państwo i Prawo” 1954/12, s. 755.

dobieństwa nie daje możliwości skorzystania z określonej instytucji prawnej lub wydania decyzji procesowej, której podstawą jest prawdopodobieństwo, ponieważ wymagane jest jeszcze ustalenie jego stopnia²⁴.

Określona przepisem art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. „uzasadniona obawa” przesądza właśnie o tym, że wystąpienie opisanych w nim zdarzeń – nakłanianie do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo inne bezprawne utrudnienie postępowania karnego – muszą zostać uprawdopodobnione i nie mogą sprowadzać się do przyjęcia tezy, że prawdopodobieństwo podejmowania przez oskarżonego bezprawnych działań skutkujących zastosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego jest jedynie lepiej uzasadnione niż negacja tego, że oskarżony takich działań nie będzie podejmował. Idąc krok dalej, wykluczone jest budowanie jedynie hipotez, przypuszczeń, że oskarżony będzie podejmował próby matactwa, gdy nie ma ku temu nie tylko przekonujących dowodów, ale żadnych innych racjonalnych okoliczności świadczących, że będzie on mógł w sposób bezprawny utrudniać postępowanie. Rację ma w konsekwencji Andrzej Kiełtyka, że obawa zachowania się oskarżonego w sposób powodujący bezprawne utrudnianie postępowania karnego musi być uzasadniona konkretnymi okolicznościami²⁵.

W przypadku komentowanej przesłanki tymczasowego aresztowania wystąpienie prawdopodobieństwa jej zaistnienia można odnosić do zdarzeń przeszłych, a zatem do tego, co już nastąpiło, co miało miejsce w rzeczywistości społecznej i jest relewantne z perspektywy prawa karnego procesowego²⁶. Prawdopodobieństwo może zatem dotyczyć przeszłych stanów lub sytuacji faktycznych, czyli muszą istnieć oparte na zebranych dowodach podstawy do uznania, że oskarżony rzeczywiście podjął działania, które mieszczą się w granicach wskazanych w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. W tym wypadku obawa matactwa musi wynikać z określonych działań oskarżonego ukierunkowanych na utrudnianie postępowania i musi być uzasadniona w takim znaczeniu tego słowa, że z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego będą wynikać okoliczności wskazujące na możliwość bezprawnego utrudniania postępowania²⁷. Zdaniem Sądu Najwyższego²⁸ muszą to być fakty wskazujące, że podejrzany podejmował próby wywarcia wpływu na świadków, usuwał lub niszczył lub uniemożliwiał przeprowadzenie dowodów. Ma to być postawa, jaką zmanifestował w toku dotychczasowego postępowania karnego, ujawniając taki zamiar, usiłując dokonać takich działań lub podejmując czynności mające uniemożliwić lub utrudnić normalny bieg postępowania karnego²⁹. Nie muszą to jednak być środki efektywnie skuteczne³⁰.

²⁴ M. Żbikowska, *Prawdopodobieństwo w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2018/3, s. 76.

²⁵ A. Kiełtyka, *Antycypacja...*, s. 81.

²⁶ M. Żbikowska, *Prawdopodobieństwo...*, s. 70.

²⁷ Postanowienie SN z 10.06.2008 r. (WZ 44/08), R-OSNKW 2008, poz. 1263.

²⁸ Uzasadnienie postanowienia SN z 11.20.1980 r. (II KZ 180/80), OSNKW 1981/3, poz. 17.

²⁹ R.A. Stefański, *Przesłanki tymczasowego aresztowania...*, s. 84.

³⁰ M. Bereźnicki, *Uwagi na temat aresztu tymczasowego „Palestra”* 1966/8, s. 32–33.

Oprócz jednak prawdopodobieństwa zdarzeń przeszłych w przypadku matactwa procesowego rolę odgrywa także prawdopodobieństwo zdarzeń przyszłych, które ma znaczenie karnoprosesowe. Prawdopodobieństwo zdarzeń przyszłych łączy przyszłość z teraźniejszością w tym sensie, że dokonuje się przewidywania tego, co będzie³¹. W interesującej kwestii prawdopodobieństwo zdarzeń przyszłych zachodzi wówczas, gdy istnieją oparte na zebranych dowodach podstawy do przyjęcia, że oskarżony próby matactwa procesowego rzeczywiście będzie podejmował³². Tezę tę potwierdza Sąd Apelacyjny w Krakowie³³, uznając, że: „Matactwo dotyczy nie tylko osób już przesłuchanych czy dowodów już utrwalonych (choć zdarzają się, wcale nierzadko, przypadki tzw. zmiany zeznań), ale i tych które dopiero zostałyby przedstawione po sfalszowaniu ich czy nakłonieniu do fałszywych zeznań, gdyby zainteresowani tym oskarżeni odzyskali wolność. Tyczy to odpowiednio innych form utrudniania postępowania, zwłaszcza ucieczki i ukrycia się, nadużywania uprawnień itd. Zachowania takie mogą być przedsięwzięte w każdej fazie postępowania, bo zawsze mogą je utrudnić, stosownie do swych właściwości”. Fakt prowadzenia postępowania karnego i planowane kolejne czynności dowodowe nie stanowią jeszcze podstawy do uznania, że podejrzany podejmie próbę bezprawnych działań, mających to postępowanie utrudnić i w tym przypadku ta obawa musi być realna i konkretna. Rację ma zatem Sąd Najwyższy³⁴, twierdząc, że „nie można również zgodzić się z wyrażonym przez skarżącego poglądem jakoby na tym etapie postępowania przygotowawczego istniała uzasadniona obawa, że podejrzany będzie nakłaniał do składania fałszywych wyjaśnień lub zeznań. Brak jest bowiem w aktach sprawy jakichkolwiek dowodów na to aby zasadnie twierdzić, że może dojść ze strony podejrzanego do prób mataczenia. Planowane przez prokuratora czynności procesowe w postaci przedstawienia zarzutów innym osobom, konieczność ich przesłuchania czy też sprawdzenie linii obrony podejrzanego same przez się nie mogą prowadzić do przyjęcia założenia o możliwości wpływania tego podejrzanego na zeznania świadków lub wyjaśnienia podejrzanym i w konsekwencji stosowania na tej podstawie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania. Taki sposób rozumowania nakazywałby w toku niemalże każdego postępowania karnego stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego – tymczasowego aresztowania, ponieważ regułą jest w tym postępowaniu przesłuchiwanie świadków, podejrzanym i sprawdzanie linii obrony osób podejrzanym”. Zwraca jednak uwagę Krzysztof Dąbkiewicz, że prawdopodobieństwo podejmowania w przyszłości bezprawnych działań nie może przyjmować jedynie postaci obawy ich nastąpienia, ponieważ obawa mataczenia mająca postać przyszłej jego aktywności musi wynikać z działalności oskarżonego (która może przybrać postać ujawnienia zamiaru podjęcia

³¹ M. Bereźnicki, *Uwagi...*, s. 71.

³² Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania...*, s. 1441.

³³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22.06.2006 r. (II AKz 190/06), LEX nr 191017.

³⁴ Postanowienie SN z 17.04.2008 r. (WZ 27/08), R-OSNKW 2008, poz. 926.

określonych zachowań, ich usiłowania czy dokonania)³⁵. Tym samym ów autor nie podziela stanowiska wyrażonego m.in. przez Sąd Apelacyjny w Krakowie³⁶, że w przypadku matactwa nie chodzi o zachowania już dokonane przez oskarżonego (podejrzanego), lecz wyłącznie o obawę podjęcia takich działań. Gdyby bowiem szkoda w postępowaniu została już dokonana, wtedy środki zapobiegawcze, które miałyby zapobiec takiej sytuacji, byłyby środkami represyjnymi, karzącymi za owe dokonane zachowania, a nie taka jest istota tych środków³⁷. Co także istotne, przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania nie stanowią również obawa ewentualnego bezprawnego utrudniania postępowania karnego przez podejrzanego w przyszłości, rozumianej jako taki stan postępowania, w którym dotychczas przeprowadzone dowody nie uzasadniają obawy bezprawnego utrudniania postępowania przez oskarżonego, natomiast po przeprowadzeniu przez organy postępowania zaplanowanych czynności i uzyskaniu oczekiwanych dowodów wytworzy się sytuacja uzasadniająca obawę bezprawnego wpływu na prawidłowy tok postępowania³⁸.

W kontekście wskazanych uprzednio problemów istotne jest także wskazanie, kogo obciąża ciężar wystąpienia prawdopodobieństwa istnienia „uzasadnionej obawy” podjęcia bezprawnych działań po stronie oskarżonego. Przepis art. 250 § 1 k.p.k. określa wyłączną kompetencję sądu w zakresie zastosowania tymczasowego aresztowania, także w toku postępowania przygotowawczego. Oznacza to, że w ramach tej czynności decyzyjnej podejmowanej w tym stadium procesu nawiązuje się, występujący również w stadium jurysdykcyjnym, tzw. zasadniczy stosunek procesowy, przyjmujący postać powiązania trójczłonowego – oskarżyciel, czyli prokurator, jako jedyny podmiot mogący wystąpić z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania – podejrzany (oskarżony) – sąd³⁹. Kwestię rozkładu ciężaru dowodu i zasadności wniosku niezwykle trafnie ujął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu⁴⁰, wskazując w uzasadnieniu, że: „Rozpoznanie składanych przed wniesieniem do sądu aktu oskarżenia wniosków prokuratora o zastosowanie i przedłużenie okresu stosowania tymczasowego aresztowania należy do czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym. Rozpoznanie tego rodzaju wniosku wymaga dokonania uprzednio ustaleń faktycznych warunkujących ocenę jego zasadności, a te mogą zostać oparte wyłącznie na do-

³⁵ K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 108.

³⁶ Postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22.06.2006 r. (II AKz 190/06), „Prokuratura i Prawo”, dodatek orzecznictwo 2006/12, poz. 28; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 18.02.2010 r. (II AKz 50/10), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2010/3, poz. 43.

³⁷ K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 107.

³⁸ J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2006/12, s. 111.

³⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna, Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 463.

⁴⁰ Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 23.05.2007 r. (II AKz 243/07), OSA we Wrocławiu 2008, poz. 100, zaaprobowane w piśmiennictwie przez K. Dąbkiewicza, *Wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania*, „Prokuratura i Prawo” 2013/2, s. 114. W kwestii materialnego ciężaru dowodu także M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 350.

wodach stanowiących jedynie źródło poznania procesowego. Tym samym do takiego «wypadkowego» postępowania mają odpowiednie zastosowanie reguły właściwe dla postępowania dowodowego, w tym również te, które wypływają z zasady *onus probandi*. Materialny ciężar udowodnienia sformułowanej we wniosku tezy o bezwzględnej konieczności stosowania tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego obarcza prokuratora przedstawiającego ten wniosek sądowi i nie może zostać przerzucony na sąd, a nieudowodnienie tej tezy przed sądem prowadzi do przegrania procesu (także procesu wypadkowego w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania). Na rzeczniku oskarżenia publicznego spoczywa obowiązek wykazania, że istnieją nie tylko ogólna podstawa stosowania środka zapobiegawczego, ale że istnieje co najmniej jedna szczegółowa podstawa stosowania tymczasowego aresztowania”.

W konsekwencji materialny ciężar dowodu nie spoczywa na ewentualnej tezie oskarżonego, że nie będzie podejmował prób mactwa procesowego, ponieważ jej udowodnienie nie będzie warunkiem koniecznym odstąpienia od zastosowania tymczasowego aresztowania. Przyjąć należy, że nieuwzględnienie wniosku prokuratora nastąpi zarówno wtedy, gdy oskarżony wykaże, że nie będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowania, jak i wówczas, gdy oskarżony tej tezy nie zdoła udowodnić, ale także i przede wszystkim gdy prokurator nie wykaże prawdopodobieństwa istnienia „uzasadnionej obawy” wystąpienia przesłanek z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k.

4. Przechodząc do okoliczności, których wystąpienie może zostać poczytane za spełniające przesłanki obawy mactwa procesowego, to przyjmuje się, że są nimi zdarzenia świadczące, że oskarżony podjął już próbę wywarcia wpływu na zeznanie świadka, usunięcia lub zniszczenia dowodu albo uniemożliwienia przeprowadzenia go w postępowaniu sądowym, a także próbę zniekształcenia dowodu. O próbie wywarcia wpływu na zeznania świadka może świadczyć nie tylko samo bezpośrednie nakłanianie do fałszywych zeznań, lecz także takie zachowanie, które wywiera pośredni wpływ na osobę składającą zeznanie, np. groźba skierowana przeciwko świadkowi lub komuś z jego bliskich, a także zachowanie podejrzanego stwarzające konkludentne wrażenie groźby lub żądania, aby osoba, która ma być przesłuchiwana, zeznała korzystnie dla podejrzanego⁴¹. Chodzi o takie oddziaływanie na źródła dowodowe osobowe lub rzeczowe jako nośniki informacji, aby nie mogły one przekazać zawartych w nich informacji lub aby przekazały je w sposób zafalszowany; za takim rozumieniem tego zwrotu przemawia jego ścisły związek z nakłanianiem do fałszywych zeznań lub wyjaśnień. Działanie to musi być skierowane na inne źródło dowodowe niż sam oskarżony⁴². Trafnie uznał Sąd Apelacyjny w Katowicach⁴³,

⁴¹ J. Bednarzak (w:) *Kodeks postępowania karnego – Komentarz*, red. M. Mazur, Warszawa 1976, s. 296.

⁴² S. Kalinowski, *Glosa do postanowienia SN z 28.12.1974 r. (III KZ 245/74)*, OSPiKA 1976/2, s. 87.

⁴³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.11.2000 r. (II AKz 462/00), LEX nr 1540185.

że: „Groźby kierowane na miejscu zdarzenia pod adresem znanego podejrzanemu funkcjonariusza policji oraz nakazanie uwolnionym z bagażnika samochodu pokrzywdzonym, aby zbiegły z miejsca zdarzenia, uzasadniają obawę, że pozostając na wolności podejrzanym będzie nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań”. Obawę matactwa procesowego może uzasadniać podjęta przez oskarżonego próba nawiązania nielegalnego kontaktu ze świadkiem zgłoszonym dla wykazania alibi⁴⁴ lub sytuacja, w której stwierdzono, że podejrzanym nakłaniał współsprawcę do zatajenia prawdy i groził mu przestępstwem za jej ujawnienie⁴⁵. Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach⁴⁶: „Zadawniony i bardzo głęboko emocjonalny konflikt między podejrzanym a pokrzywdzonym w połączeniu z cechami drażliwości, skłonności do zachowań impulsywnych i obniżonego progu frustracji, może rodzić z jego strony dążenie do zakłócenia prawidłowego toku postępowania poprzez oddziaływanie na treść zeznań świadków”.

Spełnienie omawianej przesłanki ma więc miejsce, gdy istnieje na podstawie zebranych dowodów, poszlak lub okoliczności sprawy uzasadnione podejrzenie, że oskarżony podejmował lub zamierza podjąć wszelką działalność polegającą na wywarceniu bezprawnego wpływu na wolę świadka lub oskarżonego oraz osób im bliskich, ingerując w ten sposób w złożenie zgodnych z prawdą zeznań lub wyjaśnień. Podstawą uznania istnienia matactwa procesowego jest bez wątpienia fakt uprawdopodobnienia popełnienia przez oskarżonego przestępstw z art. 232 § 1 Kodeksu karnego (dalej k.k.)⁴⁷, z art. 245 k.k., czy też podżegania do popełnienia przez świadka przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. Kwestia polepszenia w procesie karnym sytuacji procesowej oskarżonego, który podejmuje te bezprawne działania, nie jest warunkiem konstytutywnym przyjęcia matactwa procesowego, ponieważ oskarżony nie musi znać całości zebranych w sprawie dowodów i próba wywarcenia wpływu na zeznania świadka lub wyjaśnienia współoskarżonego może być nieudolna np. wobec istnienia dowodów o charakterze obiektywnym, takich jak dowód z nagrania monitoringu, pozostawienie śladów biologicznych na miejscu zdarzenia, o których istnieniu oskarżony nie miał świadomości.

W przypadku badania podstaw stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego w oparciu o przepis art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. szczególne znaczenie mają te sprawy, w których oskarżony nie przyznaje się do winy i odmawia składania wyjaśnień lub składa wyjaśnienia odmienne od ustalonego przez organ procesowy stanu faktycznego, co może być poczytane jako okoliczność skłaniająca oskarżonego do podejmowania matactwa procesowego. Bez wątpienia oskarżony, korzystając z prawa do składania wyjaśnień, realizuje przysługujące mu na podstawie art. 42 ust. 2 Konstytucji RP prawo do obro-

⁴⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.09.1993 r. (II AKz 261/93), LEX nr 27781.

⁴⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13.04.1994 r. (II AKz 124/94), LEX nr 28112.

⁴⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4.10.2000 r. (II AKz 375/00), LEX nr 1540182.

⁴⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

ny, zgodnie z którym każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu. Jak podkreśla Paweł Wiliński, zasada prawa do obrony w szerokim tego słowa znaczeniu obejmuje całokształt instytucji prawnych, przewidzianych w ustawach karnych, których wykorzystanie pozwala oskarżonemu dowodzić swojej niewinności lub wskazywać okoliczności mogące mieć wpływ na orzeczenie o winie czy na wymiar kary⁴⁸. Przepis art. 42 ust. 2 Konstytucji RP daje gwarancję realizacji zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*, mającej zabezpieczyć oskarżonemu swobodę w zakresie korzystania z prawa do składania wyjaśnień⁴⁹. Egzemplifikacją tej zasady w zakresie tzw. obrony materialnej są dwa przepisy. Pierwszym jest art. 74 § 1 k.p.k., w myśl którego oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności ani dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Drugim jest art. 175 § 1 k.p.k. zd. 1, stanowiący, że oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia, może jednak bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień. Treść zasady *nemo se ipsum accusare tenetur* sprowadza się do zajęcia biernej postawy w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu bez żadnych negatywnych następstw procesowych⁵⁰. Tym negatywnym następstwem nie może być zatem możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania na tej tylko podstawie, że skoro oskarżony nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia niezgodne z ustalonym przez organ procesowy stanem faktycznym, to prostą tego konsekwencją będzie zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego, ponieważ oskarżony, przebywając na wolności, będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowanie. Przyjęcie takiego rozumowania wprost prowadzi do wniosku, że aby uniknąć surowych konsekwencji związanych z pozbawieniem wolności, oskarżony powinien podjąć współpracę z organami postępowania (w szczególności z organami postępowania przygotowawczego), przyznać się do winy i złożyć wyjaśnienia o żądanej przez przesłuchującego go funkcjonariusza treści. Tylko wówczas cieszył się będzie wolnością i uniknie tymczasowego aresztowania. Takie rozumowanie jest oczywiście sprzeczne z przysługującym oskarżonemu prawem do obrony, niemniej jednak – jak pokazuje doświadczenie autora – pojawia się wielokrotnie we wnioskach prokuratora uzasadniających istnienie przesłanki opisanej w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Niezwykle trafnie kwestię tę podsumowuje Sąd Apelacyjny w Krakowie⁵¹, uznając, że: „Obawa matactwa uzasadniająca tymczasowe aresztowanie nie może być oparta tylko o to, że oskarżony nie przyznał się

⁴⁸ P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 244.

⁴⁹ B. Nita, *Konstytucyjne zakorzenienie zasady nemo tenetur se ipsum accusare (w:) Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 220.

⁵⁰ B. Nita, *Konstytucyjne zakorzenienie...*, s. 232.

⁵¹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5.02.2014 r. (II AKz 33/14), LEX nr 1466272.

do części (czy wszystkich) zarzucanych mu czynów. Oskarżony ma prawo do obrony, które realizuje taką treścią swych wyjaśnień. Dolegliwości procesowe z tej przyczyny podważyłyby to prawo". Zdaniem natomiast Sądu Apelacyjnego w Lublinie⁵² „nie można się zgodzić z twierdzeniem prokuratora, że podstawą faktyczną przesłanki z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. jest to, że podejrzany zanegował swoje sprawstwo w zarzucanym mu czynie. Podejrzany ma bowiem prawo składania wyjaśnień jakiejkolwiek treści jak również odmowy ich złożenia, a tym samym realizacja prawa do obrony w żadnym wypadku nie może świadczyć o realności utrudniania z jego strony postępowania karnego”.

W orzecznictwie wskazuje się także, że przesłanek wskazanych w przepisie art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. nie spełniają:

- zmiana przez oskarżonego wcześniej składanych wyjaśnień, jako swego rodzaju środka represji⁵³;
- fakt, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a część świadków występujących w postępowaniu to osoby najbliższe oskarżonego⁵⁴;
- fakt znajomości z pokrzywdzonym czy też odmienności w treści wyjaśnień podejrzanego z treścią zeznań pokrzywdzonego, tym bardziej gdy nie przejawiał dotychczas tego rodzaju zachowań⁵⁵;
- sama znajomość podejrzanego ze świadkami czy współpodejrzanymi, ponieważ te właściwości nie rodzą jeszcze obawy, że będzie on podejmował działania zmierzające do nakłaniania ich do składania fałszywych zeznań, czy też w inny bezprawny sposób będzie utrudniał postępowanie, ponieważ obawa ta co do zasady musi być uzasadniona konkretnymi okolicznościami wskazującymi na jej istnienie, a przede wszystkim wcześniejszym zachowaniem podejrzanego podjętym w tym właśnie celu, jak i zachowaniem innych osób; nie można jej istnienia jedynie wywodzić z hipotetycznego domniemania podejmowania przez podejrzanego takich działań⁵⁶;
- fakt podległości służbowej części świadków i podejrzanych wobec podejrzanego bez potwierdzenia żadnymi konkretnymi i sprawdzonymi w czasie postępowania przygotowawczego okolicznościami, gdyż konieczna jest

⁵² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 6.05.2009 r. (II AKz 261/09), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2009/9, poz. 84.

⁵³ Postanowienie SN z 28.12.1974 r. (III KZ 254/74), OSNKW 1975/2, poz. 29; w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 22.06.1999 (II AKa 208/99), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2000/11, poz. 77 uznano, że rażąco sprzeczne z uprawnieniem do obrony i gwarancją swobody wyboru sposobów i środków obrony byłoby uznanie zmiany wyjaśnień oskarżonego z przesłanką utrudniania postępowania karnego.

⁵⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.10.2008 r. (II AKz 793/08), LEX nr 477777.

⁵⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11.02.2015 r. (II AKz 72/14), LEX nr 1799424.

⁵⁶ Postanowienie SN z 19.02.2021 r. (I KZ 35/20), LEX nr 3137795; postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z 09.11.2016 r. (II AKz 576/16), LEX nr 2242178; z 31.08.2016 r. (II AKz 475/16), LEX nr 2242179.

realna ocena ewentualnych możliwości wpływu podejrzanego na przebieg pracy czy też służby wojskowej innych osób⁵⁷.

Odnosnie do popełnienia przestępstwa w warunkach współsprawstwa w orzecznictwie wskazuje się, że sam fakt popełnienia przez sprawcę przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nie może stanowić wystarczającej przesłanki uznawania, że występuje podstawa wskazana w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Obawa ta musi wynikać z konkretnych faktów, które wskazują na to, że sprawca takie działania już podjął lub zamierza podjąć⁵⁸. Słusznie zatem oceniono krytycznie stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach⁵⁹, zdaniem którego: „Realność obawy utrudniania postępowania karnego wynika z faktów wskazujących na to, że podejrzany działał wspólnie z innymi osobami, których do tej pory nie ustalono”. To rozstrzygnięcie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ celem izolacyjnego środka zapobiegawczego jest ochrona prawidłowego toku postępowania, które jest aktualnie prowadzone przeciwko podejrzanemu, a nie postępowania, które może być czy też dopiero będzie prowadzone o inne czyny przeciwko temu samemu podejrzanemu czy też przeciwko innym osobom. Niedopuszczalne zatem jest stosowanie środków zapobiegawczych w nadziei, że w toku postępowania zostaną uzyskane nowe dowody umożliwiające wszczęcie takiego postępowania⁶⁰. Nie można również stosować tymczasowego aresztowania na tej podstawie, że nowe dowody mogą mieć wpływ na niekorzystną ocenę zachowania podejrzanego. I w tym wypadku ustawa procesowa jasno określa pozytywne szczególne przesłanki zastosowania tego środka, przesądzając, że chodzi o takie okoliczności uzasadniające ryzyko bezprawnego wpływania przez podejrzanego na prawidłowy tok postępowania, które zostały już ujawnione⁶¹.

Problem wystąpienia obawy matactwa procesowego jako podstawy stosowania tymczasowego aresztowania jawi się szczególnie wyraźnie w sytuacji postawienia zarzutu działania w zorganizowanej grupie przestępczej, czyli zarzutu z art. 258 k.k.

Na jednym biegunie znajdują się wypowiedzi judykatury, że w przypadku tych sprawców nie ma obowiązku wskazywania konkretnych dowodów, które przemawiałyby za podejmowaniem przez nich działań stanowiących bezprawne utrudnianie postępowania, co z reguły jest wymagane przy przesłance z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Obawa matactwa nie musi w tej sytuacji wynikać z konkretnych dowodów. W postępowaniu przeciwko osobom

⁵⁷ Postanowienie SN z 26.11.2003 r. (WZ 59/02), R-OSNKW 2003, poz. 2541.

⁵⁸ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15.10.1996 r. (II AKz 378/96), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1997/2–3, poz. 123.

⁵⁹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19.07.2000 r. (II AKz 237/00), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2000/11, poz. 78.

⁶⁰ K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 110; J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie...*, s. 112.

⁶¹ J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie...*, s. 112.

działającym w zorganizowanej grupie przestępczej obawa matactwa jest bowiem realna z racji wzajemnych powiązań bądź zależności między członkami tej grupy⁶². Przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej jest okolicznością uzasadniającą przypuszczenie, że podejrzani mogą bezprawnie utrudniać śledztwo, tym bardziej że ma ono spełnić czynności o szerokim zakresie, głównie co do przesłuchania pokrzywdzonych. Brutalne metody pacyfikowania niepokornych (nawet przez jedną z podejrzanych kobiet) wskazują na możliwość stosowania przemocy także wobec świadków⁶³. Wystarczy, że dowody wskazują na tego typu powiązania przestępcze, by wniosek o uzasadnioną obawę matactwa mógł być z nich wyprowadzony w sposób uprawniony⁶⁴. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie⁶⁵: „W judykaturze utrwalił się pogląd, że uczestnictwo w strukturze zorganizowanej uzasadnia wystarczająco obawę matactwa, a to ze względu na znajomość jej uczestników, ich wzajemne powiązanie, istnienie dróg przepływu informacji, solidarność grupową bądź także inne środki wywierania wpływu od gróźb po przekazywanie środków do życia czy zapewnianie ich rodzinom uczestników”.

Na drugim biegunie znajdują się jednak wypowiedzi doktryny i poglądy judykatury, że przyjęcie pierwszego stanowiska *de facto* prowadzi do wniosku, że sama działalność w zorganizowanej grupie stanowi już podstawę zastosowania tymczasowego aresztowania i wprawdzie pozostawienie oskarżonego na wolności nie ułatwi prowadzenia postępowania, może bowiem ustalić z niewykrytymi współsprawcami taktykę obrony, lecz trudno *a priori* zakładać, że będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowanie⁶⁶. Warto w tej kwestii odnotować wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w Lublinie i Sądu Apelacyjnego w Łodzi, zgodnie z którymi: „Sam fakt, iż podejrzanemu postawiono zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej nie daje możliwości do wysnucia uprawnionego wniosku, że podejrzany będzie podejmował bezprawne działania utrudniające postępowanie. Takie rozumowanie byłoby nieuprawnionym domniemaniem”⁶⁷.

⁶² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15.01.2003 r. (II AKz 1249/02), „Prokuratura i Prawo”, dodatek orzecznictwo 2003/10, poz. 20; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21.04.2006 r. (II AKz 111/06), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2006/4, poz. 40; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14.08.2008 r. (II AKz 424/08), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2008/10, poz. 45.

⁶³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5.01.2007 r. (II AKz 538/06), LEX nr 268871.

⁶⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5.05.2006 r. (II AKz 281/06), LEX nr 191733.

⁶⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 7.04.2009 r. (II AKz 118/09), LEX nr 517089.

⁶⁶ R.A. Stefański, *Przesłanki tymczasowego...*, s. 85; R.A. Stefański (w:) *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, *Komentarz do art. 167–296*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019, s. 999.

⁶⁷ Postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie: z 7.06.2006 r. (II AKp 19/06), LEX nr 192836; z 6.05.2009 r. (II AKz 261/09), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2009/9, poz. 84; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15.10.1996 r. (II AKz 378/96), OSAŁ 1996/4, poz. 93, zaaprobowane przez K. Dąbkiewiczą, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 113; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks...*, s. 1442.

W praktyce stosowania prawa bez wątplenia dominuje pierwszy z poglądów i w przypadku sprawcy działającego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej obawa mactwa procesowego jest zazwyczaj uzasadniana wzajemnymi powiązaniem bądź zależnościami między członkami tej grupy, co rodzi w konsekwencji domniemanie, że przebywanie takich osób na wolności może doprowadzić do bezprawnego utrudniania postępowania. Takie rozumienie komentowanej podstawy stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego stwarza jednak dwa bardzo poważne niebezpieczeństwa. Pierwsze łączy się z tym, że w przypadku postawienia zarzutu z art. 258 k.k. czas trwania tymczasowego aresztowania znacząco się wydłuża, obejmuje zwyczajowo całe postępowanie przygotowawcze, postępowanie przed sądem pierwszej instancji i nierzadko postępowanie odwoławcze, podczas gdy przestępstwo zarzucane z art. 258 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat i orzeczona za ten czyn kara pozbawienia wolności może w całości „konsumować” okres trwania detencji, co istotnie kłóci się z istotą stosowania środków zapobiegawczych. Po wtóre, w przypadku tej kategorii spraw organy prowadzące postępowanie przygotowawcze mają skłonność do stosowania tzw. aresztów wydobywczych, gdzie podejrzany nieprzyznający się do winy i stojący pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 258 k.k. jest bezzasadnie pozbawiany wolności tylko dlatego, że właśnie zaprzecza swojemu sprawstwu i przedłużanie izolacji ma ewidentnie na celu wywarcie na nim presji i skłonienie go do złożenia oczekiwanych przez funkcjonariuszy służb i prokuratury wyjaśnień. Odbywa się to niestety przy biernej roli sądów orzekających w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania i sądów odwoławczych, które bez rzetelnej analizy istnienia faktycznych przesłanek określonych w art. 258 § 1 pkt 2 k.k. i bez zbadania, czy rzeczywiście oskarżony może podejmować bezprawne działania utrudniające przebieg postępowania karnego, w sposób arbitralny przedłużają czas trwania detencji. Kwestię tę niezwykle celnie ujmuje Sąd Apelacyjny w Krakowie⁶⁸, zdaniem którego: „Niedopuszczalne jest stosowanie tymczasowego aresztowania, by przełamać wolę oskarżonych negujących zarzuty im stawiane, aby uzyskać przyznanie, w celu przełamania zakazu samooskarżenia”.

Nie może być również podstawą do stosowania tymczasowego aresztowania w oparciu o komentowaną przesłankę tzw. rozwojowy lub wielowątkowy charakter sprawy, gdyż takiej podstawy nie przewiduje ustawa procesowa. Poza tym w gruncie rzeczy każda sprawa, niezależnie od wagi przedstawionych w niej podejrzanemu zarzutów, zwłaszcza gdy znajduje się w początkowym stadium, ma rozwojowy charakter⁶⁹. W literaturze wskazuje się wówczas, że nie można

⁶⁸ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3.11.2006 r. (II AKz 402/06), LEX nr 227399.

⁶⁹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19.10.2005 r. (AKz 453/05) z glosą J. Skorupki, OSP 2007/2, poz. 19; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.12.2005 r. (II AKz 777/05), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2006/4, poz. 84; wskazane uprzednio postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 5.06.2009 r. (II AKz 261/09).

stosować tymczasowego aresztowania na tej podstawie, że nowe dowody mogą mieć wpływ na niekorzystną ocenę zachowania podejrzanego, a to, czy planowane do przeprowadzenia dowody ujawniają znacznie szerszy zakres bezprawnej działalności podejrzanego, jest niczym innym jak wróżeniem z fusów⁷⁰.

5. Przechodząc następnie do oceny przesłanki bezprawnego utrudniania postępowania karnego, innej niż przyjmującej postać nakłaniania do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, to można przyjąć, że jest to każde działanie utrudniające zbieranie lub utrwalanie dowodów, a jednocześnie nie mieści się w jego procesowych uprawnieniach⁷¹. Takim zachowaniem oskarżonego jest w szczególności niszczenie i zacieranie dowodów rzeczowych przestępstwa, przeszkadzanie w zbieraniu i poszukiwaniu dowodów, produkowanie fałszywych dowodów⁷². Ewidentnym przykładem bezprawnego utrudniania postępowania jest zabicie lub usiłowanie zabicia świadka, z tym że – jak trafnie podkreśla się w doktrynie – w tym wypadku stosowanie tymczasowego aresztowania będzie łączyło się głównie z zapobieżeniem popełnieniu przez oskarżonego nowego przestępstwa⁷³. Pogląd ten, ale jednak dość ogólnie i nie do końca trafnie, wyraził Sąd Apelacyjny w Krakowie⁷⁴, który orzekł, że: „Bezprawne utrudnianie postępowania to nie tylko możliwość wpływania na czynności procesowe dokonane przez organ prowadzący śledztwo albo spełniane przez biegłych, ale i rozmaite zachowania, których zakres tylko inwencja podejrzanego może ograniczać; temu właśnie aresztowanie ma zaradzić”. Stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie budzi wątpliwości z tego powodu, że przepis art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. wyraża procesowe funkcje izolacyjnego środka zapobiegawczego, a przyjęte w komentowanym orzeczeniu rozumowanie powoduje, że ów środek traci w takich wypadkach charakter wyłącznie procesowy i przekształca się faktycznie w środek zabezpieczający. Nie powinno się także podstaw stosowania tymczasowego aresztowania określać w sposób zbyt ogólny, ponieważ rodzi to zawsze po stronie organu wnioskującego o jego zastosowanie, jak i organu stosującego pokusę arbitralnego podejmowania decyzji o detencji oskarżonego, która powinna być wyjątkowo ostrożna i dotyczyć wyjątkowych sytuacji.

W orzecznictwie przyjmuje się, że obawa utrudniania postępowania występowała w szczególności, gdy oskarżony:

⁷⁰ J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie...*, s. 112; J. Kosonoga, *Podstawy stosowania środków zapobiegawczych*, „Prokuratura i Prawo” 2003/10, s. 42; K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie...*, s. 111.

⁷¹ Por. T. Gaczek, *Tymczasowe aresztowanie a przyznanie się oskarżonego do winy*, „Prokuratura i Prawo” 2014/11–12, s. 36.

⁷² A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy...*, s. 97.

⁷³ P. Wiliński, *Zasada bezpośredniości a dowód z zeznań świadka incognito w polskim procesie karnym (w:) Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002, s. 91.

⁷⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5.01.2007 r. (II AKz 538/06), LEX nr 268871.

- ignorował wezwania od biegłych sądowych i próbował zastąpić ich opinię zaświadczeniem wydanym przez wybranego przez siebie lekarza⁷⁵;
- nadużywa uprawnień, zwłaszcza prawa do ochrony zdrowia, a to przez pozorowanie choroby wymagającej pilnego i nieodzownego hospitalizowania czy przeszkód w stawieniu się na wezwanie z powodu choroby, ostatnio często się zdarzających w praktyce sądowej⁷⁶.

Obecnie jednak, w sytuacji gdy art. 117 § 3a k.p.k. pozwala w razie niestawienia strony, która została należycie zawiadomiona o czynności procesowej, niezależnie od jego przyczyny, na przeprowadzenie czynności – jeżeli stał się jej obrońcą, podstawa ta jawi się jako mająca mniejsze znaczenie przy podejmowaniu decyzji o zaistnieniu mactwa procesowego po stronie oskarżonego, gdy:

- był on poszukiwany listem gończym⁷⁷;
- ewidentnie starał się w porozumieniu z inną osobą ukryć obciążające dowody⁷⁸.

6. Tytułem podsumowania należy wskazać następujące okoliczności. W przełomowym wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka *Kauczor przeciwko Polsce*⁷⁹ Trybunał stwierdził, że nadmierna długość aresztów tymczasowych w Polsce ujawniła się w licznych sprawach, co oznacza istnienie problemu natury strukturalnej polegającego na „stosowaniu praktyki niezgodnej z Konwencją”, a naruszenie prawa skarżącego wynikającego z art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁸⁰ wywodzi się z szerszego problemu, który wiąże się ze złym funkcjonowaniem polskiego wymiaru sprawiedliwości, co już dotknęło i może nadal dotyczyć w przyszłości, cały czas niezidentyfikowaną, ale potencjalnie znaczną liczbę osób, wobec których toczą się postępowania karne. Ta uwaga ma obecnie niezwykle istotne znaczenie, skoro w Polsce liczba tymczasowo aresztowanych od 2015 r. stale rośnie i doszło do podwojenia liczby osób, wobec których stosowany jest ten środek zapobiegawczy, skoro na koniec 2015 r. było ich 4.162, podczas gdy na koniec 2021 r. ta liczba wynosiła

⁷⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25.03.1998 r. (II AKz 59/98), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1998/3, poz. 44.

⁷⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.12.1997 r. (II AKz 300/97), „Prokuratura i Prawo”, dodatek orzecznictwo 1998/7–8, poz. 25.

⁷⁷ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 1.06.2000 r. (II AKz 113/00), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2000/6, poz. 19.

⁷⁸ Uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 29.12.2005 r. (II AKz 341/05), LEX nr 197729.

⁷⁹ Wyrok ETPCz z 3.02.2009 r. w sprawie 45219/06 *Kauczor przeciwko Polsce*.

⁸⁰ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284).

8.495 osób⁸¹. Dane te w sposób oczywisty pokazują, że praktyka stosowania tymczasowego aresztowania budzi poważne zastrzeżenia zgodności z ustawą procesową, a komentowana przesłanka matactwa procesowego stanowi obok przesłanki surowości kary określonej w przepisie art. 258 § 2 k.p.k. znaczący odsetek podstaw detencji. Doświadczenie autora pozwala stwierdzić, że zwłaszcza jednostki prokuratury, ale także sądy stosujące tymczasowe aresztowanie nadal powołują się na istnienie obawy matactwa procesowego i ryzyko bezprawnego utrudniania przez oskarżonego postępowania karnego, nie wskazując okoliczności, na których oparte jest to przekonanie. Takie procedowanie w sprawie nie spełnia wymogów określonych w art. 251 § 3 k.p.k., a tym samym wymogów szczególnej pozytywnej przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania, która jasno wynika z art. 258 § 1 k.p.k. Jak się także wydaje, przepis art. 258 § 4 k.p.k., który nakazuje, aby podejmując decyzję o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, uwzględniać rodzaj i charakter obaw wskazanych w art. 258 § 1–3 k.p.k. przyjętych za podstawę tego środka oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego postępowania w określonym stadium, jest przepisem martwym i można mówić o jego swoistym *desuetudo*, skoro zdaniem sądów stosujących i przedłużających izolację oskarżonego obawa matactwa procesowego występuje zarówno w początkowej fazie postępowania przygotowawczego, po wpływie aktu oskarżenia do sądu, a nawet po dacie wydania przez sąd pierwszej instancji wyroku, i to pomimo przeprowadzenia wszystkich istotnych w kwestii winy i odpowiedzialności karnej oskarżonego dowodów.

Z dużym niepokojem odnotować należy również fakt, że nieprzyznanie się oskarżonego do winy samo w sobie może być podstawą uznania istnienia matactwa procesowego, a materialny ciężar udowodnienia przesłanki określonej w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. nie spoczywa na prokuratorze, tylko na oskarżonym i ewentualnie jego obrońcy, ponieważ to oni muszą wykazać, że oskarżony nie będzie podejmował prób matactwa procesowego. Prowadzi to do sytuacji, w której uwzględnienie wniosku prokuratora i zastosowanie tymczasowego aresztowania następuje, nawet gdy prokurator nie wykaże prawdopodobieństwa istnienia „uzasadnionej obawy” wystąpienia matactwa procesowego, ale gdy to oskarżony nie zdoła wykazać, że nie będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowania, co stanowi oczywiste zaprzeczenie reguł związanych z ciężarem dowodzenia w procesie karnym.

⁸¹ Na koniec 2015 r. wynosiła 4.162 (średnio w ciągu roku 5.140), na koniec roku 2016: 5.396 (średnio 4.917), na koniec roku 2017: 7.239 (średnio 6.474), na koniec roku 2018: 7.360 (średnio 7.428), na koniec roku 2019: 8.520 (średnio 8.356), na koniec roku 2020: 8.692 (średnio 8.878), na koniec roku 2021 8.495 (średnio 8.707) – dane Ministerstwa Sprawiedliwości Centralnego Zarządu Służby Więziennej, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 28.06.2022 r.).

ABSTRACT

dr Marek Skwarcow

The author is a judge of the Regional Court in Gdansk, a lecturer cooperating with the Faculty of Law and Administration at the University of Gdansk.

Fear of obstructing justice as grounds for applying pre-trial detention

In the article, the author analyses fear of obstructing justice, defined in Article 258(1)(2) of the Code of Criminal Procedure, which constitutes grounds for the application of pre-trial detention. It is a situation when there is a justified fear that the accused will induce false testimony or statements, or unlawfully obstruct criminal proceedings. The fear of obstructing justice must be real, specific and justified by facts; it cannot be general or presumed, supported only by the fact that the accused did not plead guilty, thus he/she will take steps that will obstruct the proper course of the proceedings.

Keywords: *criminal proceedings, accused, fear of obstructing justice, accused's refusal to plead guilty*

dr Marek Skwarcow

ORCID: 0000-0003-0626-2661; e-mail: marek.skwarcow@prawo.ug.edu.pl

Autor jest sędzią Sądu Okręgowego w Gdańsku, wykładowcą współpracującym z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Bednarzak Jan (w:) *Kodeks postępowania karnego – Komentarz*, red. M. Mazur, Warszawa 1976

Bereźnicki Michał, *Uwagi na temat aresztu tymczasowego*, „Palestra” 1966/8

Buchała Kazimierz, *Podstawy stosowania aresztu tymczasowego w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” 1957/7–8

Cieślak Marian, *Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa*, „Państwo i Prawo” 1954/12

Cieślak Marian, *Dzieła wybrane*, t. 1, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, red. S. Waltoś, Kraków 2011

- Cieślak Marian**, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984
- Cieślak Marian**, *Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 r.*, „Państwo i Prawo” 1969/1
- Dąbkiewicz Krzysztof**, *Tymczasowe aresztowanie*, Warszawa 2012
- Dąbkiewicz Krzysztof**, *Wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania*, „Prokuratura i Prawo” 2013/2
- Eichstaedt Krzysztof (w:) Augustyniak Barbara, Eischaedt Krzysztof, Kurowski Michał, Świecki Dariusz**, *Kodeks postępowania karnego Komentarz*, red. D. Świecki, Warszawa 2022, t. 1
- Hofmański Piotr**, *Glosa do postanowienia SN z 15.04.1983 r. (II KZ 31/83)*, OSP 1984/7–8
- Hofmański Piotr, Sądzik Elżbieta, Zgryzek Kazimierz**, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1–126*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011
- Gaczek Tomasz**, *Tymczasowe aresztowanie a przyznanie się oskarżonego do winy*, „Prokuratura i Prawo” 2014/11–12
- Grzegorzczak Tomasz, Tylman Janusz**, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011
- Kalinowski Stefan**, *Glosa do postanowienia SN z 28.12.1974 (III Kz 245/74)*, OSPiKA 1976/2
- Kiełtyka Andrzej**, *Antycypacja bezprawnego utrudniania postępowania karnego jako przesłanka tymczasowego aresztowania*, „Prokurator” 2003/2
- Kodeks postępowania karnego*, t. 2, *Komentarz do art. 167–296*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019
- Kosonoga Jacek**, *Podstawy stosowania środków zapobiegawczych*, „Prokuratura i Prawo” 2003/10
- Marek Andrzej, Stalewska Ewa**, *Wpływ tymczasowego aresztowania na wymiar kary (w świetle badań aktowych)*, „Palestra” 1982/4–5
- Murzynowski Andrzej**, *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegawcze uchylaniu się od sądu*, Warszawa 1963
- Murzynowski Andrzej**, *Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1984/3
- Murzynowski Andrzej**, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego k.p.k. (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997
- Nita Barbara**, *Konstytucyjne zakorzenienie zasady nemo tenetur se ipsum accusare (w:) Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009

- Skorupka Jerzy**, *Glosa do postanowienia SA we Wrocławiu z 19.10.2005 r. (AKz 453/05)*, OSP 2007/2
- Skorupka Jerzy**, *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2007/7
- Skorupka Jerzy**, *Pojęcie i rodzaje przesłanek środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2022/1
- Skorupka Jerzy**, *Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2006/12
- Skorupka Jerzy**, *Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa*, „Palestra” 2021/1
- Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, t. 2
- Stefański Ryszard A.**, *Przesłanki tymczasowego aresztowania w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1997/3–4
- Stefański Ryszard A.**, *Tymczasowe aresztowanie i związane z nim środki przymusu w nowym kodeksie postępowania karnego (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997
- Waltoś Stanisław, Hofmański Piotr**, *Proces karny, Zarys systemu*, Warszawa 2018
- Wiliński Paweł**, *Zasada bezpośredniości a dowód z zeznań świadka incognito w polskim procesie karnym (w:) Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002, s. 91
- Wiliński Paweł**, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006
- Żbikowska Małgorzata**, *Prawdopodobieństwo w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2018/3